

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 21 Kwietnia v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 13 kwietnia.

Najjaśniejsi CESARZ i CESARZOWA ALEXANDRA, powróciwszy zawczora z *Carckiego-Siota*, znajdowali się wieczorem na nabożeństwie wigilijnem przed niedziela wierzbną, w kaplicy pałacu zimowego, gdzie zgromadzeni byli dwór i osoby znakomitsze. Wczora (d. 11) CESARSTWO Ichmość w teyże kaplicy mszy ś. słuchali.

— J. C. W. Wielka Xiężna Jeymość, HELENA, szczęśliwie przybyła do Moskwy.

— Przez Naywyższy Ukaz z dnia 28 marca, CESARZ JEOMOść raczył rozkazać, ażeby termin dwódziesto-pięcioletniej służby, zakreślony do otrzymania orderu wojskowego ś. *Jerzego*, zmniejszony był do lat 24ch, dla jenerałów i oficerów gwardyi, którym J. C. M. przez rozkazy swoje d. 15 i 25 grudnia 1825 r., oraz 1 stycznia 1826, oświadczył uznanie i zadowolenie naywyższe za dokładność, z jaką oni dopełnili swej powinności w zdarzeniu wypadków dnia 14 grudnia.

— Przez Ukaz d. 23 marca, Rządzący Senat ogłosił postanowienie Komitetu Ministrów, nastafe na przełożenie Ministra Skarbu, a przez JegoCESARSKĄ MOść potwierdzone, kupcy rossyyscy wszystkich gild będą mogli wywozić do Bessarabii, przez tamoznie i zastawy nad Dniestrem, wszystkie towary i produkty rossyyskie, oraz, wprowadzać do Rossyi wszystkie towary i produkty Bessarabii, wyjąwszy wina i wódki. Co do handlu przewozowego kupców cudzoziemskich z Bessarabii do Rossyi, albo z Rossyi do Bessarabii, takoz co do wprowadzania win i wódek z Bessarabii, mają się zachowywać trwające dotąd urzadzienia.

— Rady kollegialni, Xiążę Szyryński-Szychmatow, dyrektor kancelaryi Ministra Oświecenia Narodowego i wyznań obcych, i *Kozielt* należący do kancelaryi Senatu, wyniesieni na radców stanu.

— P. W. Whitaker, mianowany wice konsulem rossyyskim w Santos, w prowincyi brezylijskiej *St. Paul*.

— Hrabia Woroncowa. Jenerał-Gubernator Nowo-Rossyyski i Bessarabii, przybył do St. Petersburga.

— Z Odessy donoszą, iż tam uczynione zostało rozporządzenie, ażeby w różnych miejscach kraju Nowo-Rossyyskiego robione były obserwacye meteorologiczne, a Dziennik Petersburski ma ogłaszać ich wypadki. — Port tawerniczny napełniony jest okrętami, przybywającymi z Konstantynopola.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 23 kwietnia.

(z Kurjera Warszawskiego.)

Wczora na posiedzeniu publicznem Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego przyjaciół nauk, znajdowało się tylu słuchaczów, iż obszerne sala objąć ich nie mogła. Krzesła Prezesa stało próżne. O zasługach ś. p. Staszica ze zwykłą wymową miał rzecz w zagajeniu, szanowny J. U. Niemcewicz.

Uniwersytet Warszawski poniósł dotkliwą stratę przez zgon ś. p. WJP. Zygmunta Vogla,

professora rysunków, członka towarzystwa przyjaciół nauk, kawalera orderu ś. Stanisława, który po długo trwającej chorobie, onegdaj z powszechnym żalem licznych wielbicieli, tak jego talentu, jak dobroci serca, przeniósł się do wieczności.

PRUSY.

Potsdam d. 11 kwietnia.

N. C. J. Rossyyski przeznaczyć raczył dla regimentu grenadyerów CESARZA ALEXANDRA, mundur tego regimentu, który należał do Najjaśniejszego Zmarłego, i posłał go Królowi. Dnia 30 marca, Monarcha oddał go Deputacyi regimentu; odnowiwszy pamięć świętych przymiotów tego Wielkiego Monarchy, pomoce, jakie wyświadczył dla kraju, oraz uczucia szczególne, jakie w ogólności okazywać raczył dla wojska pruskiego i w szczególności dla tego pułku. Król wynurzył nadzieję, iż przykładem sprawowaniem się, regiment będzie się starał zawsze okazywać godnym ncszenia imienia CESARZA ALEXANDRA. W kilka dni potem, mundur uroczyste oddany został zgromadzonemu półkowi, przez Xięcia Karola Meklemburskiego, jenerała dowodzącego korpusem gwardyi, a wczora do miasta naszego przywieziony został, dla złożenia w kaplicy garnizonowej, pod herbami zmarłego Monarchy, obok pomnika, poświęconego kawalerom krzyża żelaznego korpusu gwardyi. Dzień wczorajszy przeznaczony był na ten obchod, gdyż d. 10 kwietnia 1814 r. wojska sprzymierzone, w zwycięztwie, w Paryżu zgromadzone, słuchały uroczystego *Te Deum*, na placu Ludwika XV. (J. d. S. P.)

NIEMCY.

Od brzegow Menu dnia 7 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiężna Panująca Sasko-Meiningska, córka Elektora Hesko-Kasselskiego, powiła syna d. 2 b. m.

Xiążę Szwarzburgsko-Southernhausenski, ze względu na terażniejsze okoliczności uwolnił zupełnie swoich poddanych od opłaty od bydła; inne zaś podatki zmniejszył.

Dnia 21 marca przybył z Wiednia do Frankfurtu znaczny transport pieniędzy. Jest to już drugi wprzeciagu 8 dni; ostatni, podobnie jak pierwszy, przesłany jest do domu Rothschilda, a wynosi tyle, co i pierwszy, 26 barytek, z których każda zawierała 16 t. sztuk krontalárov.

Jarmark we Frankforcie nad Menem już się prawie ukończył, i był tak mizerny, jak oddawna nie pamiętają. Brak pieniędzy okazywał się widocznie.

Dnia 8 b. m. umarła w Dreźnie Xiężna Marya Kunegunda, ciotka Króla Jmci Saskiego, w 86tym roku życia swego.

WIELKIE XIĘZTWO POZNANSKIE.

Poznań d. 17 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Powracający z Petersburga JO. Xiążę Wellington, Feldmarszałek angielski, przybył tu wczora wieczorem. Wsiadłszy w pałacu JO. Xiążęcia J. K. Mci Namiestnika W. Xięstwa Poznańskiego, gdzie także stała straż honorowa, przyjął

uszanowanie władz i raport służbowy wojska, i udał się do hotelu wiedeńskiego, w którym urządzone było dla niego mieszkanie. Wkrótce potem powrócił na pokoje Jey Królewicowskiej Mei, Xiężney Pruskiej Ludwiki, dostojney małżonki J.O. Xiężcia Namiestnika, gdzie jadł wieczera. Dziś rano przed godziną 5tą wyjechał Xięż w dalszą drogę do Berlina.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 7 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Infant Portugalski, *Don Michał*, od kilku dni nie wychodzi z pokoiów swoich; śmierć bowiem oycy mocno go wzruszyła. Miał on zapewnić *Margrabiego de Silva*, posła brezylijskiego, iż będzie najwierniejszym poddanym swego Najjaśniejszego brata, Cesarza *Don Pedro*, teraźniejszego prawego Króla Portugalskiego.

T U R C Y A.

Stambuł d. 13 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Wielu maytków jonskich przyymuje służbę na eskadrze tureckiej, która się tu uzbiera. Nie słuchają oni wezwania Konsula angielskiego, aby na okręty swoje powrócili, i oświadczają, iż się uważają za poddanych W. Sułtana. Dnia 8 b. m. przybył tu do Pana *Stratford Canning* goniec z Londynu, z kąd d. 14 z. m. wysłany został. Słychać, iż W. Sułtan po wystawieniu swojego meczetu w *Tophana* i przybyciu kilku baszów, zgromadzonych w *Adryanopolu*, ogłosił nowy systemat wojskowy. *Zorbana-emiri* ma być defterdarem *Nizam Dżedid*, czyli wojska urządzonego na sposób europejski. Mówią już o utworzeniu korpusu, mającego się składać z 10,000 żołnierzy morskich, którzy ze skarbu brać będą mundury i płacę. Onegdy tatarzy przywieźli tu wiadomość o zwycięstwie, odniesionem przez muzułmanów pod *Saloną*. Arabowie mieli odeprzeć wojsko Xięcia *Maurocordato* przed *Trypolizą*.

Donoszą z *Milo* pod dniem 6 lutego, iż rząd grecki wysłał galiotę dla chwytania rozbojników morskich na Archipelagu. Przed 4ma tygodniami, gdy flota grecka płynęła koło *Zante*, Admiratowie *Miaulis*, *Sachturis* i *Kanaris*, wysiedli na tę wyspę, i z będącą tam tajną kommisją naradzali się względem dostarczenia żywności *Missolundze*. Kommissya ta, na której czele znajduje się Hrabia *Dionizio Roma* z *Zante*, jest w wielkim kłopotcie, albowiem kilka wexlow rząd greckiego do wydziału londyńskiego, wróciło z protestem. Rozterki w *Morei* zamieniają się prawie w wojnę domową. Wielki niedostatek panuje w *Missolundze*. Na początku zeszłego miesiąca wysłano z tamtąd 3,600 kobiet, dzieci i starców do wysp *Petala* i *Calamo*, gdzie są pod opieką Anglii. W *Zante* zebrano 2000 talarów na kupno żywności dla *Missolungi*. Dnia 5 z. m. zaczął *Ibrahim* strzelać do tej twierdzy, co ma trwać ciągle przez dni 30; co 24 godzin rzuca 800 bomb do miasta. Wojsko jego składa się z 14 batalionów. Twierdza ta musi się poddać najszybciej do środka czerwca.

Inny list z *Milo* wyraża: „Na początku stycznia spodziewał się kapitan *Hamilton* przybycia Pana *Stratford Canning* do *Idryi*, i wezwał rząd grecki, aby przeznaczył 10 deputowanych z *Idryi*, *Spezzyi*, *Morei*, *Missolungi* i *Romeli*, którzyby ze wspomnianym posłem angielskim naradzili się względem propozycji, które im poda. Fregata jego przywiozła tych deputowanych do *Idryi*; oświadczono im, aby Pana *Stratford Canning* upoważnili do układania się z Portą. Dnia 13 stycznia *Maurocordato* i *Zografio* bawili przez cały dzień na okręcie angielskim u Pana *Stratford Canning*.

Od granic tureckich 30 Marca.

List prywatny z *Tryestu* pod d. 30 marca wyraża: „Odebrano tu wczora doniesienie z *Korfu*, iż twierdza *Missolunga* po długiej walce i nader zaciętej obronie, dostała się nareszcie w moc nieprzyjaciela. Na kilka dni pierwej zdobyli

Turcy szturmem *Vassiladi* i inną warownię przy *Missolundze*, a *Ibrahim* basza kazał kopać kanały, aby na trawach drzewa można było zbliżyć strzelać do miasta. Nie jeszcze nie wiadomo o warunkach i późniejszych wypadkach. „(*Dostrzegacz Tryestański (Observatore Triestino)* pod dniem 4 kwietnia nic o tem nie donosi).

Listy z *Zante*, dochodzące do d. 23 marca wyrażają, iż *Ibrahim* basza, zdobywszy *Anatolico* przypuścił znowu d. 19 marca powszechny szturm do *Missolungi*, lecz dzielnie odparty został. Rozeszła się w *Zante* pogłoska, iż flota grecka wróciła z *Idryi* do okolic *Missolungi*, co jednak zdaje się potrzebować potwierdzenia.

— Dnia 4 kwietnia. —

Wiadomość o zdobyciu *Missolungi* jest bardzo, aniżeli kiedy, wątpliwą. Listy, które towarzystwo przyjaciół greckich w *Paryżu* odebrało ze *Włoch* i *Wysp Greckich*, donoszą, iż wspomniona twierdza dnia 20 marca jeszcze się broniła, a nawet otrzymała posiłki. Szczegóły w tej mierze objęte w owych listach, są następujące:

— Z *Ankony* 3 kwietnia: „Wiadomość o zdobyciu *Missolungi* była zawczesną. Listy z *Korfu* pod d. 25 marca wyrażają, iż turcy wycieli 150 greków, broniących się w oszańcowanym kościele, i xięży zamordowali. Nazajutrz warownia *Anatolico* kapitulowała, a mieszkańców jej wywieziono d. 16 marca do *Arta*, a może ich w drodze zabito.”

— Z *Santa Maura* 22 marca: „Flota grecka, złożona z 73 okrętów, przybyła do brzegów *Etolii*. Grecy zburzyli zupełnie warownię *Vassiladi*, przez użycie statku napelnionego prochem, który z rozkazu *Kanarisa* wpadł na mieliznę przy wałach tej warowni. Wiadomość o postawieniu mostów i rzezi greków nie stosuje się wcale do *Missolungi*; lecz pierwsza tyczy się *Anatolico*, a druga *Poros*, skały w stronie wschodniej *Anatolico*.”

Gazeta rządowa grecka, wychodząca w *Nauplia* zawiera: „Dowiadujemy się z *Morci*, iż *Colletti*, członek władzy wykonawczej, ciągnie ku *Patras*, na czele 8,000 moreczyków; *Konduriotis* udał się z korpusem maynotów do *Molon* i *Coron*; *Kolokotroni* oblega *Trypolizę*, a *Nikitas* stoi z wojskiem na granicy *Arkadyi*. *Fabvier* zajął twierdzę *Karababa*, która jest kluczem do *Eubei*. Wkrótce turcy będą wypędzeni z tej wyspy.”

Korfu d. 7 marca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Donoszą przez *Ankonę*, *Tryest* i *Wenecję*, że *Ibrahim*, poniosłszy klęskę przy *Missolundze*, w pierwszych dniach marca znaczne nad *Grekami* odniósł korzyści.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Podług listów z *Korfu*, d. 10 z. m. odłączyło się 11 okrętów egipskich od floty tureckiej, aby przez *Patras* powrócić do *Aleandryi*; w kilka dni później odłączyła się reszta okrętów egipskich od tej floty i udała się ku południowi, a to, jak utrzymują, dla przysposobienia świeżych zapasów żywności i amunicji dla armii tureckiej, która wówczas chciała nanowo uderzyć na twierdzę *Missolungi*.

Chociaż doniesiono przez gońców, że *Ibrahim* już zdobył *Missolungę*, lecz wiele pism zapewnia, że to doniesienie jest zawczesne, a ta wieść rozgłoszoną została po wzięciu warowni *Vassilady*.

Gazety francuskie donoszą, iż dzień 26 lutego r. b., w którym załoga grecka w *Missolundze* odparła z korzyścią ostatni szturm *Ibrahima*, jest 290 dniem oblężenia twierdzy. Grecy utracili w tej bitwie 486 ludzi.

H I S Z P A N I J A.

Madryt d. 30 marca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Nadzwyczajny goniec, przybyły dzisiaj zrana do ministerjum stosunków zewnętrznych, miał przywieźć wiadomość o zaburzeniu, które w *Lisbonie* blizkie jest wybuchnienia. Mówią, że Królo-

wa wyjechała z pałacu *Queluz* do *Koimbry* i że z Brezylji nadeszła wiadomość o wyjeździe Cesarza *Don Pedro* z *Rio-Janeiro*, gdzie stronnictwo republikańskie tak przewagę wziąć miało, iż Cesarz obawiał się o swoje bezpieczeństwo.

Barcelona dnia 4 kwietnia.

W wielki tydzień zaszły rozruchy w niektórych miastach katalońskich. Były żołnierz z milicyi wojska konstytucyjnego niósł krzyż w czasie processyi uroczystej; zaledwie to spostrzeżono; powstał zgietk okropny: rozpoczęła się bitwa i dziewięć osób utraciło życie. Z tej samej przyczyny opalono twarz raketami niejakiemu *Berges* w mieście *Tortosa*; obwinionemu o liberalizm. W mieście *Vich* podburzono pospólstwą przeciw tak zwanym *Negros* w wielki piątek, a tamtejszy rządca wynikłymi ztąd wypadkami tak został przestraszony, iż natychmiast podał się do dymissyi.

Z powodu rozgłoszonych wieści o wylądowaniu konstytucyjnych, przybijanie najmniejszego statku do brzegu, napełnia mieszkańców trwogą. Dnia 30 z. m. widziano na morzu 38 wielkich okrętów bez bandery; nazajutrz widziano ich równie znaczną liczbę. Sądzą, że to były okręty angielskie, do *Lewantu* płynące.

Szarańcza zagraża znowu *Andaluzyi*; wyznaczono Juntę, która się ma naradzać nad jej wytępieniem.

W *Madrycie* uwięziono *Margrabiego Fideli*, byłego dowódcę rojalistowskich gerylasów i kobietę, u której znaleziono odezwę Jenerała *Miny*. Mówią powszechnie, że odezwy te są obrótami stronnictwa, liberalnym przeciwnego. Pani *Mello*, którą w pokojach Infanta *Don Carlos* ukrytą znaleziono, a później do *Sewilli* wywieziono, została deportowaną na wyspy filipińskie.

Odkryto mordercę Jenerała *Ramei*, zabitego roku 1815 w *Tuluzie* i posłano do Francyi.

FRANCYA.

Paryż d. 7 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmć oświadczył się protektorem utworzonego za *Ludwika XVIII* towarzystwa do rozkrzewienia wiary, i tym celem znaczną sumę ofiarował.

Fregata francuzka *Amazoné* wróciła do *Tuluzy*. Dnia 15 stycznia popłynęła do *Trypotu*, celem skłócenia tamecznego *Deja*, aby kazał oddać okręty papieżkie, zabrane przez korsarzy *Barbaryjskich*. Dey przyjął grzecznie oficerów fregaty, kazał im usieść na bogatych krzesłach, i podać każdemu faykę z tytuniem.

Odebrane tu listy z *Zante* donoszą, iż *Reszyd* bisza w okolicy *Pharsalu* (w *Tessalii*). Kazał zabić 100 kobiet i dzieci greckich. Miał przybyć do *Laryssy*, zkąd chce się udać do *Seres*, dla urządzenia korpusu obserwacyjnego nad *Dunajem*.

Dnia 10. I tu także odebrano smutne wiadomości o wypadkach w Grecyi. Listy z *Korfu* pod dniem 24 marca donoszą, co następuje:

„Twierdza *Missolunga* po dziesięcio-miesięcznym oblężeniu dostała się w moc nieprzyjaciela. Dnia 8 marca przypuścił *Ibrahim* basza szturm stanowczy. Niewiadomy jest jeszcze los waleczney osady twierdzy; lecz zdaje się, iż w chwili, kiedy to piszemy, zamordowano tam 10,000 kobiet, dzieci i starców. Co się tyczy żołnierzy, pozostało ich tylko 400, którzy mogli stanąć do boju, a od trzech tygodni zabrakło im zupełnie żywności. Utracili wprawdzie grecy najmocniejsze przedmurze; lecz posiadają jeszcze warownie *Napoli di Romania*, *cytadelę koryńską* i *ateńską*. *Napoli di Malvasia*, góry *maynotów*, bitne wyspy *Idrya* i *Spezya*; korpus *Fabiera*, floty *Miaulisa* i *Kanarysa*; nie trzeba im więc rozpaczć. Jeśli każde miejsce Grecyi będzie tak wytrzymałe i dzielnie bronionem, w tym

razie *Ibrahim* wiele jeszcze będzie miał do czynienia.

W nocy z dnia 1 na 2 b. m. zaszły rozruchy między uczniami w szkole sztuk i rzemiosł w *Chalons* nad *Marną*. Znajdujący się tam jenerałowie, prefekt i burmistrz udali się natychmiast na miejsce rozruchu z gwardyą narodową, żandarmeryą i całą osadą. Spokojność została przywróconą o godzinie 2 zrana. Nikt nie był nawet raniony. Przyczyną tego rozruchu była nadawczyzna surowość jednego z dozorców.

Izba Parów odrzuciła projekt do prawa o pierworodztwie. Przyjęto wszakże artykuł o prawie substytucyi. (*Kor. War.*)

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Dnia 4 b. m. wyjechał *Baron Stroganow* z *Paryża* do *Petersburga*.

We Francyi trudnią się teraz projektem, aby kanał w *Lanžedoli* został przedłużony nowym kanałem pirenejskim aż do *Bajony*; przez co żegluga może być połączona od morza Środiemnego aż do *Atlantyckiego* przez południową Francją.

ANGLIA.

Londyn dnia 6 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Jedna z dzisiejszych tutejszych gazet umieściła, co następuje: „Z największym smutkiem donosimy o upadku *Missolungi*, po ochronie, która zwróciła na siebie uwagę Europy. Została wzięta szturmem, i całą waleczną osadę wycięto. Wiadomość tę przywiózł statek parowy z *Korfu* do *Marsylii*, a ztamtąd posłano ją przez umyślnego do *Londynu*. Nie wymieniono dnia tego wypadku; wiadomość atoli jest urzędową; lecz nie więcej nad powyższe doniesienie nie obeymuje.

Gazeta Times pisze: — „Możemy twierdzić z niejaką pewnością, iż polecono Panu *Stratford-Canning*, aby podał Porcie mocne przełożenie względem wojny z Grecją, i wkrótce spodziewamy się odebrać w Anglii wiadomość przynajmniej o zawieszeniu broni.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Utrzymują, iż dyrekcya teatru londyńskiego *Drury-Lane*, zamówiła kompozytora *Mejerbera*, aby dla niej skomponował nową operę, — *Klaude Seurat*, znany szkilec żyjący, o którym już doniesiono, powrócił z Anglii do Francyi. — Jedna z gazet angielskich donosi, iż niedawno pewna kobieta uszła w ciągu 8 godzin 50 mil angielskich czyli 8 niemieckich. Sposob odbicia tej drogi był następujący: wyznaczona jest meta długości ćwierć mili angielskiej, którą szła tam i na powrót po 100 razy.

NIDERLANDY.

Bruxella d. 2 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gazeta hamburska umieściła następujący list z *Marsylii* pod dniem 20 marca: „Niedawno wrócił tu z *Paryża* jenerał *Livron*; pozyskał wszystko, czego żądał, i nie wątpi, iż wkrótce będzie mógł sprowadzić Baszy *Egipskiemu* eskadrę, którą chce osadzić oficerami i matkami francuzkimi.

Dnia 5 kwietnia.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Wysłuchanie, które Król Jmć dawał we środę było nadzwyczaj liczne, i trwało od południa aż do godziny 7 wieczor. W prowadzono wielu urzędników, osób prywatnych, i kilku księży katolickich. Do takowego publicznego wysłuchania nie trzeba żadnego poprzedniczego zgłaszania się, ani żadnych formalności. Każdy przybywa, każe się wpisać, idzie do sali wstępnej i z kolei stawia się przed Królem Jmcią, który każdego z oycowską dobrocią przyjmuje i słucha.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 21 kwietnia r. 1. Roku. 1826

1. Tadeusz Weysenhoff b. Marszałek powiatu Rzeczyckiego i Kawaler, będąc zbiegiem różnych nieprzyjajnych okoliczności do tego stopnia doprowadzony, że dzisiaj nie jest w sposobności swym rzeczywistym Kredytorom gotowemu uiszczyć się pieniędzmi; dbając zaś o ich los, i razem chcąc uniknąć ogromnych wydatków, jakie nieodstępnie towarzyszą wszystkim Exdywizjom, postanowił za pośrednictwem układów rzecz tę ogólnie o wszystko kończyć, w tym więc celu zaprasza wszystkich swych Wierzycieli, iżby raczyli albo sami przybyć, albo Plenipotentów umocowanych na dzień 9 maja idącego roku do majątku Rybniszek w Powiecie Rzeczyckim położonego przysłać, gdzie w obecności onych, jakie tylko mogą być najstosowniejsze środki do dopełnienia satysfakcyi tymże Wierzycielom, że wszystkich użyje JW. Marszałek Weysenhoff najmocniej zapewnia, a tak gdzie idzie o los i dobro Kredytorów nie powinni podanego projektu odrzucać; dla tego czeka ich przybycia na czas udeterminowany. Datt 1826 apryla 15 dnia z mocy poruczenia takowe uwiadomienie oddając do Kuryera Litewskiego podpisuje Jerzy Burba Asesor Sądu Głównego.

Wolno drukować dnia 15 kwietnia 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

1. JW. Generał Major Berchman 2, Naymłodziejcy nadana sobie arendę na lat 12, część Starostwa Markowskiego i dzierżawę Miedziany, leżące w Gubernii Wileńskiej w powiecie Oszmiańskim, życzy odstąpić prawo swoje komu się podobą zupełnie na wszystkie przerzeczone lat 12, zatem Panowie życzący kupić takową arendę, mogą dowiedzieć się o cenie u jego plenipotentą, który znajduje się w mieście Wilnie i mieszka na Ulicy Niemieckiej w domu żyda Michela pod N. 271.

1. Niżej podpisany za prawem wieczysto sprzedażnym przez WWJ Państwa Antoniego i Julię z Narkiewiczów Konopków, Adwokatów subsektu Wileńskich w r. teraźn. 1826 mca marca 5; dnia datowanym, a d. 9 mca apryla tegoż roku w Sądzie Głównym Lit. Wileńskim 2go Departamentu przyznanym, nabywszy wiecznością kamienicę w mieście Wilnie na Szklanney Ulicy pod N. 216 dawniej, a 44 teraz sytuowaną, i spełniwszy Intromissyą, ma za obowiązek ostrzedz, iżby nikt na tęż kamienicę, jako przeszłą do aktorstwa niżej podpisanej, żadney summy, wybywcom nie kredytował, i ewikcyi nie opisywał. Cypka Hirszowa Jonasewiczowa.

Dozwolono drukować d. 20 kwietnia 1826 r. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1. Pantalion angielski, mahoniowy, nowy z sześciu oktawami i mechaniką, jest do przedania, w domu J. Pana Maxa, na Trockiej ulicy, u mieszkającego tam fortepjanisty Noaka.

2. Podaje się do wiadomości publiczney iż majątek Janopol zwany, w powiecie Trockim w parafii Olickiej nad rzeką Niemnem położony; zawierający dymów 47, a ziemi najlepszej włóksto kilka, za odpowiednią cenę sprzedaje się, chcący zaś takowy majątek nabyć, może się zgłosić do Karola Moyzela, mieszkającego w domie Uni-

wersyteckim przy sali anatomiozney na ulicy Spaskiej położonego.

Dozwolono drukować. Dnia 21 kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2. Po każdodziennym odraczaniu Sądów i oczekiwaniu na Remissę z Litewsko-Wileńskiego Głównego Sądu drugiego Departamentu, aza-li w dziele konkursowym szlachty Maryanny matki i Konstantego syna Meierow, ma być odkład sądownictwa do ukończenia dzieła w Rządzającym Senacie w kategorii z WW. Sorokamiwedle życzenia dziedziców Meierow, czyli też ma być konkludowane dzieło niniejszej Exdywizyi, gdy ostatecznie w dniu dzisiejszym przez obecnie znajdujących się na Sądach W. Konstantego Kamińskiego Regenta aktora rzeczy, a także W. Jana Czarnockiego Plenipotentą, w imieniu aktorów swych działającego, zostało doniesionym, że remissa w Sądzie Głównym Wileńskim drugiego Departamentu już zakroczyła, i że kontynuacja takowego konkursowego dzieła jest zadeterminowana, z tą tylko różnicą, że majątek ziemny WW. Meierow Dowmontyszki, nie już w taxie doczesney, iak dekret Ziemski Wilkomierski zadeterminował; lecz w taxie wieczney na usatysfakcyonowanie wierzycieli Meierowskich ma być rozdzielony, oraz że następne intraty z drugiego majątku, Kursze zowiącego się, pod procederem w Rządzającym Senacie będącego na odpowiedzialności Sądu ubezpieczone być mają, stąd więc racją nieprzedstawionego w Sądzie Głównym Wileńskim niedawno zakroczonego remissyinego dekretu, lubo dalsze szczegóły do wypełnienia temu Sądowi przyporuczone, dostatecznie wiadome być niemogą. Gdy wszakże zbliżający się termin dnia 23 idącego dopiero miesiąca, kończący się arędowney W. Konstantego Kamińskiego majątkow konkursowych Dowmontyszek i Kursz tenuty, że te nadal bez należnego urządzenia pozostawać niemogą, zaymuje sądową uwagę, a z liczby obecnych dopiero na Sądzie stron środki do urządzenia temż majątkami przedstawione nie zostały, Sąd więc taxatorsko exdywizorski do zamiaru uczynienia postanowienia względnie następnego obrótu tychż Majątkow w iakiej nadal administracyney lub też arędowney zostawać mają posesyi, postanowił na dzień 26 idącego dopiero roku i miesiąca wezwać wszystkich kredytorów i pretensorów WW. Maryanny matki, i Konstantego Sędziego Ziem. syna Meierow, a także dalsze strony którzyby do zadzierżawienia lub administrowania powyższemi, konkursowemi majątkami mieli zamiary, iżby w tym dniu do miasta Wilkomierza na sessyą sądową z dostatecznemi i obiektowi rzeczy odpowiedniemi kaucyami iawili się, w iakim czasie stosownie do potrzeby i okolicznościow z dzieła wynikających, wedle punktów w owym czasie postanowić się mających, że takowe posesye oddane zostaną, Sąd tenże Exdywizorski zawiadamiając o takowem swym przeznaczeniu kogo to interessować może przez gazetę Kuryera Lit: ogłosić zadeterminował. Działo się w mieście Wilkowierzu roku 1826 miesiąca apryla 15 dnia.

Onuffry z Klimonttów Klimowicz Sądu Ziem. Prezydent.

Justyn Mikulicz. Z. P. Wileń. Exdywizor.

Anioł Książę Zagiell Pisarz Ziem. Ptu Wilkom.

Wilno dnia 21 kwietnia r. r. 1826 Roku.

2. Sąd Ziemski Powiatu Lidzkiego zawiąwszy się Rozdziałem majątku W. Józefa Narbutta Starosty Trabskiego, kiedy w upływie kilka miesięcy nie doczekanie się od wszystkich kredytorów przedstawienia pretensyów i stosunków, a od tych, którzy przez produkta przystąpili ku odkryciu onych, remonstracye w działaniu nad to powolnym do takiego stødnia przerwy czasu odbywały się, iż częstokroć sessye bezczynnie przechodziły. Z tego powodu unikając podobnych zwłók w następności mianowicie w zbliżających się odpowiedziach i wzbiianiu, wzajemnych zarzutów przez replikowe głosy, ostrzega, iż od dnia dwudziestego szóstego terażniejszego miesiąca apryla roku idącego 1826 porządkiem odbytych produktów nie innych doniesień słuchać będzie, iak ostatecznie z petytami na piśmie podać się powinnych, że ktokolwiek z kredytorów do tegoż terminu nie obiawi pretensyów w sposobie pierwszego przyięcia, ten nie inaczej rzecz swoją przelożyć zostanie zdolnym, iak bez powtórzenia pisma przez ieden tylko głos obeymujący prozby finalne; że iak takowe srodki przedsiębiorą się i w myśl remissy i w obiekcie spełnienia wyszłych ukazow ku nayrychlewszemu sprawy ukończeniu, tak na przypadek uchybienia akurataności i postrzeżenia niegotowości czy ze strony dziedzica czyli też ze strony którego z kredytorów po odrzuceniu wszelkich wymówek wszystkie pretensyjne ich dopominki za opuszczone uważać się będą i wiecznemu upadkowi oddadzą się. A ile dopiero Sąd Ziemski bez przerwy przyjmować każdodziennie kredytorów do wodenia i dziedzica usprawiedliwienia się, nie mniej ułatwiać akcessoryjne czynności nie zaniedba, tyle od naznaczonego terminu na wysłuchanie ostatecznych probacyow oprócz dniow świątecznych i uroczystych ciągłego zasiadania nie ubliży. Ku czemu dla odbywania z kolei przelożeń przepisany w protokule znajduie się porządek. Działo się na sessysądowej roku 1826 miesiąca apryla 2 dnia w Lidzie.

Prezydent Ziem: Lidzki i Kawaler Stanisław Adamowicz.

Sędzia Ziemski Powiatu Lidzkiego Ludwik Baliński.

Sędzia Ziemski Ptu Lidz. Kawaler Heronim Skinder.

Sędzia Ziemski i Graniczny Pttu Lidzkiego Józef Henszel.

Jakub Różyć Halicki Pisarz.

Regent Fabian Szukiewicz.

2. Folwark Mazuryszki dwie mile od Wilna położony, mający wysiewu beczek 15 w każdej zmianie, ludzi ciągłych 19 po 4 dni w tygodniu panszczyzny służących z uprzężą, po dwanaście gwałtów w roboczym czasie. Ziemi włók pięćdziesiąt a między niemi lasu na budowlę sosnowego włók sześć i na opał włók kilka, siana wozow sto pięćdziesiąt, gotowego grosza guro tyśiąca złotych. Ogród szpacerowy i fruktowy piękny, zabudowanie dosyć dobre potrzebujące trochę reparacyi, pozycya piękna, iest do przedania, ktoby życzył nabydź ony raczy skomunikować się z dziedzicem tego majątku, w domu Zawela na zarzeczney ulicy.

Wolno drukować dnia 15 kwiet. 1826 roku
Cenzor Ignacy Reszka.

3. Niżey podpisany ma sobie za obowiązek przez ninieysze doniesienie uwiadomić, iż utrzymując od wielu lat w domu WW. Müllerow restauracyą, tak dla osob miejscowych, jako też dla podróżnych, postanowił odmienić swoje mieszkanie od terażniejszego sto Jerskiego terminu, i przenieść się do domu Symsona na ulicy Niemieckiej pod N. 312 sytuowanego. W jakowym domu otworzona już będzie restauracya od dnia 18 apryla terażniejszego miesiąca 1826 roku, pod nazwaniem *Hotell Petersburski*, w którym znajdować się będą dla podróżnych osob pokoje do najęcia w proporcycą potrzeby każdego na porę jedną, tygodniowie lub miesięcznie, za pomierną cenę. Również ktoby sobie życzył ugodzić stół do swego mieszkania, nayłatwiej się umówić może z niżey podpisanym.

Józef Malinowski.

3. Przybyły do miasta Wilna Jakób Witting rodem z Frankfortu nad Menem (Degardier sukien) zawiadamia, że po uczynionych już tu próbach ma zamiar przyymować sukna różnego gatunku, kazimierki, sukna czerkaskie, szale sukienne, do Degardierowania przez maszynę, czyli do ugrępiowania na nowo lustrowania, i postawienia na stopień jak w przody sukno było; ręcząc za byt towaru, iż suknu nieszkodzi, owszem ona potęży, i że tyle tylko ustępuje się ile u krawca w robocie. Zyczący mieć sobie od jego roboty, raczą udać się do JP. Strauza rękawicznika w domie JO. Xięcia Giedroycia, przy wielkiej ulicy, i poruczyć one za znakiem lub rewersem; cena od arszyna po kop. 25 srebrem.

Jakób Witting.

2 Mlynek co do machin naylepiej urządzony, z udzielnym mieszkaniem, do dziedzictwa Sztatskiego Sowietnika Spitznagla należny, w mieście Wilnie, nie daleko młynu uniwersyteckiego położony, od dnia 23 terażniejszego mca jest do zaarendowania. Ktoby życzył wchodzić w umowę, może zgłosić się do Regenta Tynkhauza, mieszkającego w domu Bartoszewiszow przy ulicy Skopowka pod N. 182.

6 Podaje się do wiadomości od niżey podanego, że ma do sprzedania dwa pantaliony, jeden z angielską, drugi z wiedeńską mechaniką, fabryki warszawskiej roboty Leszczyńskiego w naylepszym gatunku i naynowszym guście, które można widzieć w każdym czasie w mieszkaniu Pana Lichtenszteyna, i o cenie onych w domu Minkiewicza na ulicy Sawicz pod N. 54 dowiedzieć się.

Schmuel Chaim Klaczko.

Wiadomość tycząca się licytacji merynosów w sławney owczarni Mögelińskiej.

2 Licytacya Merynosów rassy elektoralney tak tryków jak i macior w Mögelinie, w sławney owczarni JW. Radoy Stanu Dworu Pruskiego a Thaera odbędzie się pod dniem 5 i 6 maja n. s., pod temiz samemi warunkami co i w roku poprzedzającym, a które w rocznikach Mögelińskich w tomie XV k. 243 opisane znajduja się. Otrzymawszy to uwiadomienie w liście prywatnym od tego znakomitego męża, poczytuję sobie za naymilszą powinność donieść o tem do wiadomości

publiczney, przekonany bowiem jestem, że targi te z największą rzetelnością i zaufaniem odbywają się pod okiem tego szanownego oycy rolnictwa. Co się zaś dotyczy czystości rasy, dobroci gatunków i cienkości welny, owczarnia Meglińska bez wątpienia trzyma miejsce najsławniejsze między wszystkimi (mnie znajomymi) za granicą owczarniami. Co tylko przemysł i pilność przy najgruntowniejszych znajomościach zwierzęcej natury dokazać może, to zrobionym zostało w owczarni Meglińskiej. Dla tych to pobudek, a nie dla żadnych innych, ośmieliłem się publicznie zalecić tę owczarnię, gospodarzom naszym trudniącym się hodowaniem owiec: jeżeliby więc kto życzył sobie nabyć z tej owczarni bądź pewną liczbę tryków dla poprawienia rasy, bądź macior dla utworzenia nowego gniazda, a nie mógł się osobiście udać na naznaczony czas do wspomnianego miejsca, może żądać listownie, aby mu zaliczowano żadaną liczbę macior lub tryków. Ułatwienie wszelkich trudności i wybór jak najlepszych zwierząt przyymie na siebie P. Erazm Dobrowolski, znajdujący się w tym roku w instytucie Meglińskim, skoro do tego listownie uproszonym i umocowanym zostanie. Pieniądze można posyłać przez któregośkolwiek z Bankierów Berlińskich pod jego adresem lub pod adresem samego Thaera.

Przy licytacji cena najwyższa zakłada się 15 talarów, która dochodzi do 50 i wyżej za jednego tryka, a za maciorę do 50 tal. Zaliczowane barany można zaraz po odbytej aukcji zabrać azatem jeszcze przed stryżą, lecz można zostawić do końca czerwca i w tym razie runo zostaje przy dawniejszym właścicieli, który ręczy za dobre utrzymywanie i wszelkie risico przyymuje na siebie. W tym ostatnim przypadku dosyć dać zadatku czwartą część wartości zaliczowanej, ale po skończonym terminie t. j. na ostatni dzień czerwca, należy barany zabrać pod utratą zadatku.

Matki zostaną konieczne dla wykarmienia jagniąt aż do połowy czerwca, azatem po ostrzyżeniu dopiero można je będzie zabierać. Także do tego momentu właściciel Megelina przyymuje na siebie risico, i ręczy za ich dobre utrzymanie.

Życzący więc mieć zaliczowaną pewną liczbę owiec z owczarni Meglińskiej oznaczy: a) najwyższą cenę do jakiej można licytować, b) opisze własności zwierząt jakieby sobie szczególnie życzył mieć w swojej owczarni; c) wymieni w jakim czasie zechce je odebrać; d) sumę zamierzoną odesłać do jednego z Bankierów Berlińskich bądź na ręce samego Radcy Stanu Thaera, bądź na ręce W. Erazma Dobrowolskiego.

Sprowadzenie zaliczowanych owiec nie jest tak trudnym jak się na pozór zdaje, wreszcie można uprosić P. Thaera, ażeby w terminie jakim oznaczonym kazał swojemu owczarzowi przystawić ich do granicy Królestwa Polskiego. Transport ten więc nie będzie kosztował nad pół rubla od sztuki.

Odległość Megelina od miasta stołecznego Berlina wynosi do 7 mil niemieckich. Aukcja zaczyna się o godzinie 10 zrana i trwa przez cały dzień.

Michał Fryczyński Nauczyciel gosp. wiejskiego przy Lyceum Wołyńskim.

5 Mateusz i Elżbieta Szteynowie, dają

wiedzieć niniejszym piśmem wszystkim, mogącym mieć pretensye do folwarku Klaryszek, w powiecie Trockim, w parafii barbarzyńskiej położonego, a do dziedzictwa W. Leona Tomaszewicza Skarbnikowicza należącego; iż oni z tymże dziedzicem Klaryszek wchodzą w umowę o zastawną possessyą tego to folwarku, poczynając się mającą w roku teraźniejszym 1826 miesiąca kwietnia 23 dnia, skutkiem której, i pieniądze umówione W. Tomaszewiczowi zaliczone będą; żeby więc pretensorowie rzetelnie swe należności, przed tym czasem czy to w Klaryszkach, czy też w mieście Wilnie, w Kancellarii Aktowej Grodzkiej objawić raczyli dziedzicowi, dla przyjęcia od zastawników pieniędzy, wzmienieni Szteynowie małżonkowie wzywają i proszą. Wilno roku 1826 miesiąca kwietnia 3 dnia.

Dozwala się drukować powyższe wezwanie Cenzor Ignacy Reszka.

5 Dekretem Sądu Ziem: Płtn Rosińskiego 1825 r. czerwca 26 dnia ogłoszonym, za-determinowana została Taxa i Exdywizya majątku Ławzów w Powiecie Rosińskim położonego i wszelkiego funduszu zeszłego Macieja Wróblewskiego adwokata Subell: Rosien: i JPP. Antoniego i Katarzyny z Eymutowiczów Legaczynskich, przewodnictwem którego Sąd Taxatorsko Exdywizorski w roku teraźniejszym 1826 stycznia 11 dnia zareassumował czynność sobie poruczoną, lecz kiedy dotąd żaden z Kredytów tychże Wróblewskiego i Legaczynskich nieprzedstawił do konkursu pretensoratwa, przeto przez niniejszą potrzykroć zamieszczającą się w Kuryerze Litewskim awizacją, zawiadamia wszystkie strony interessowane iż od dnia 10 maja roku teraźniejszego zajmie się ostatecznym rozbiorem tej sprawy, i bez żadnego odkładu biorąc oną w namowę na niejawnione pretensye amissyą zapisze i oczewisty ogłosi wyrok. Datt 1826 r. marca 8 dnia w Rosieniach.

Stanisław Olechnowicz Prezydent Ziemski Rosiński.

Alexander Bochdanowicz Sędzia Z. P. R. Ignacy Jatowtt Regent Ziem: Płtn Ros.

3 Roku niniejszego 1826 miesiąca Maja 17, 18, 19. dnia, a jeśli potrzeba przedłużenia Targu wymagać będzie, to i 20, wybywać się będą wiecznością przez Urzędową Licytacją w mieście Rydze, w Sądzie Nadwornym Gubernii Inlandzkiej, dobra zmarłego JW. Antoniego von Lowiza Rzeczywistego Radcy Stanu, Pauten zwane w Powiecie Rygskim w Parafii Saliburskiej położone, a Dalen, Polkarn, i Kezaw zowiące się w tymże powiecie w parafii Dalenskiej ze wszystkimi do nich przynależnościami oraz z bydłem i ruchomością gospodarską, i przeto następcy zmarłego Von Lowiza; życzących nabyć takowe dobra nader zyskowne tak z powodu położenia nad rzeką portową i o wiorst 10 od miasta Rygi, jako koryzystney łowby Minogów, zyskownych dochodów z karczmem i młynów, urodzayney ziemi, obfitey ilości łąk i innych wielu zalet, o terminie do Licytacji przeznaczonym niniejszym zawiadamiają.

Z polecenia Sukcessorów Pełnomocnik Gasp. Dąbrowski.